

*Myślę, że było inaczej...*

**Redakcja „Naszej Przeszłości”  
w Krakowie**

**Sprostowanie**

W tomie 94: 2000 półrocznika „Nasza Przeszłość” ukazał się mój artykuł : *Piotr Włostowic czy Piotr Wszeborowic? O fundacji i fundatorze klasztoru norbertanek w Strzelnie* (s. 47-84), w którym poruszam problem datowania romańskiej architektury zespołu poklasztorowego w Strzelnie w oparciu o wyniki moich badań dotyczących pochodzenia wczesnośredniowiecznego warsztatu budowlano-artystycznego. Po złożeniu artykułu do druku, zajęłam się problemem analizy stylowej i ikonograficznej architektury rotundy św. Prokopa (św. Krzyża), która dostarczyła mi nowych, zaskakujących przesłanek do datowania obu romańskich kościołów. Efektem tego była zmiana fragmentów artykułu, która nastąpiła tuż przed oddaniem do druku 94 tomu „Naszej Przeszłości”. W toku pośpiesznych prac nad przeredagowaniem tekstu, nie ustrześliśmy się pewnego przeoczenia, które w tym miejscu pragnę sprostować. Na stronie 63 (począwszy od akapitu dolnego, kontynuacja na następnej stronie) znalazł się fragment poprzedniej wersji, o datowaniu prezbiterium bazyliki i początku budowy rotundy w pierwszej połowie XII w. W poprawionej wersji powinien on brzmieć:

*Przyjęcie początku formowania się rzeźb strzeleńskich (w prezbiterium) tuż po połowie XII w. (1160?) ma swoje konsekwencje dla datowania rotundy św. Prokopa (św. Krzyża), gdyż zgodnie z wynikami badań archeologicznych, budowę obydwu kościołów, rotundy i bazyliki klasztornej, rozpoczęto równocześnie. Logicznym następstwem przy-*

*jęcia takiego założenia musi być określenie czasu wznoszenia kościoła św. Prokopa równoległe z bazyliką Trójcy Świętej, a więc co najmniej w latach 1160-1180. Niewykluczone, iż budowę rotundy ukończono wcześniej niż budowę bazyliki. Na dłuższy czas budowy bazyliki Trójcy Świętej może wskazywać zróżnicowanie zapraw w zachodniej części budowli, jak i odmienność kamieniarki westwerku.*

W dalszym toku wywodów, które znalazły się w artykule, operowałam argumentami za takim właśnie datowaniem, które podkreślono zostało we wnioskach końcowych. Pozostawienie wspomnianego fragmentu narusza logikę argumentacji, za co w tym miejscu pragnę przeprosić wszystkie osoby zainteresowane historią klasztoru strzeleńskiego.

*Katarzyna Hewner*